

Leci ten czas nieubłaganie, wydaje się że wczoraj pakowałem się, by pojechać na OZMA 2004. Poznać nowych ludzi. Być może wciągnąć się w to hobby. Astronomia. Tak mi zostało, poznałem całą masę cudownych znajomych. Spotykamy się przy każdej nadarzającej się okazji. Więcej na ten temat z dziale Zloty.

Masa rzeczy wydarzyła się w trakcie tych lat, strach się bać, jeśli dalej to będzie postępowało w takim tempie.

Zaczynałem od ruskiej lornetki, potem nadarzyła się okazja na Allegro. Tak trafił do mnie Soligor MT750, mój pierwszy wymarzony telep. Zapraszam do działu sprzętowego, jest tam słów kilka o moich starych sprzętach, niektórych już nie mam. Polecam najlepsze moje dzieło jak do tej pory.

My preciuooooossss - czyli Coronado PST - to chyba jedyna taka rozległa recenzja na całej sieci WWW.

Jak już wspominałem, wiele się wydarzyło przez ten czas. Mam się czym pochwalić, w końcu zostałem gwiazdą TV. Nie ma to jak opowiadać o Słońcu pani redaktor z telewizji. W nocy. Pada deszcz. Zawsze miło to będę wspominał, mimo tego że adrenalina była taka, że nie pamiętałem co mówiłem. Dowiedziałem się tego z telewizji... Zapraszam do działu z osiągnięciami. Skromnie tu, ale mam nadzieję że to zaczątek czegoś większego...

No i nareszcie ostatnia zaraza. Nie tylko dla umysłu, lecz jeszcze gorsza dla portfela. Zaczynałem od zdjęć prostych obiektów. Słońce, Księżyc. Dzięki Słońcu przede wszystkim jestem Tadeoho, jednym ze słoneczników w Polsce. Ten obiekt przyniósł moje największe sukcesy. W dziale AstroFoto, są nie tylko te fotki, ale i każde które robię przy okazji każdego wypadu na Wał. W Belęcinie, podczas jednego ze zlotów, moi cudowni astroprzyjaciele bardzo skutecznie mnie zarazili manią rejestrowania na zdjęciach obiektów, którymi usiane jest nasze niebo. Szkoda że pogoda nie daje nam w ciągu roku zbyt wielu okazji do obserwacji i fotografowania.

Witam na moich AstroStronach...

Wpisany przez Administrator

piątek, 02 lipca 2010 09:43 - Poprawiony wtorek, 05 marca 2013 00:23

W ciekawych miejscach, można znaleźć, popularne linki do miejsc w które warto zaglądać nie tylko ze względów estetycznych ale i przede wszystkim merytorycznych.

No i ostatnia dprzutka czyli O Słońcu, nasza życiodajna kulka gazu, dzięki której istniejemy, a która to na koniec zmiecie prawie cały nasz układ planetarny ... Polecam również kompilację moich artykułów (ukazywały się cyklicznie na A4U oraz AF) w jeden tasiemiec czyli Słoneczni Rewolucjoniści i Wywrotowcy